

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.27>

Andrzej Kopiczko, *Dzieje kościoła i parafii w Purdzie Wielkiej*, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2014, ss. 224, ISBN 978-83-938820-1-4*.

W związku z przypadającymi w 2014 r. obchodami 630-lecia Purdy Wielkiej Andrzej Kopiczko podjął się napisania książki o dziejach tamtejszych kościoła i parafii. Nie była to w jego przypadku pierwsza próba mierzenia się z opracowaniem tego typu. Wśród licznych publikacji jego autorstwa znajdujemy bowiem pozycje książkowe poświęcone historii parafii i kościoła w Kochanówce¹, jak również dziejom kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie (współautor)². Ponadto w latach 1999–2002 A. Kopiczko był redaktorem serii pt. „Parafie Archidiecezji Warmińskiej”³. Wspomniane publikacje ukazały się jednak poza nią.

Recenzowana praca, którą tradycyjnie rozpoczyna krótki wstęp, została podzielona na trzy części. Pierwsza obejmuje *Dzieje do II wojny światowej* i składa się z osiemnastu drobnych części (s. 11–136). Druga, również podzielona na liczne podrozdziały, została poświęcona dziejom po drugiej wojnie światowej (s. 137–206), trzecia natomiast zawiera aneksy (s. 207–221). Autor zastrzegł, że główny nacisk położył na przybliżenie dziejów do drugiej wojny światowej (s. 7), podkreślając również, że publikacja jest pierwszą próbą spojrzenia na dzieje parafii purdzkiej i „nie jest zapewne pozbawiona niedoskonałości, a być może i błędów” (s. 8).

W pierwszej części poza chronologicznym przedstawieniem dziejów kościoła i parafii A. Kopiczko przyjrzał się bliżej m.in. mszom świętym, nabożeństwom i wizytacjom z przełomu XIX i XX w., szkolnictwu, czasom Kulturkampf, zmaganiom o obronę języka polskiego i istnieniu Katolickiej Szkoły Polskiej. W tej części pracy nieco miejsca poświęcił także ludności, powołaniom zakonnym i kapłańskim, zmianom granic oraz rozbudowie kościoła. Omówienia doczekały się wreszcie kaplica św. Rozalii wyświęcona w 1853 r., w rok po nawiedzeniu okolicy przez epidemię cholery, oraz znajdujące się w kościele i na terenie parafii dzwony, organy, cmentarze i kapliczki. Scharakteryzowany został także wystrój świątyni z przełomu XIX i XX w.

W drugiej części, obejmującej lata powojenne, autor przedstawił nową sytuację społeczno-polityczną, po której omówił takie zagadnienia, jak: struktura ludnościowa, dusz-

* Recenzja powstała w związku z realizacją projektu „Prozopografia duchowieństwa diecezji warmińskiej w średniowieczu”. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/03/N/HS3/01145.

¹ Zob. Andrzej KOPICZKO, *Historia parafii i kościoła w Kochanówce*, Olsztyn 2012.

² Zob. idem, Julian ŻOŁNIERKIEWICZ, *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie 1903–2003*, Olsztyn 2004.

³ W ramach serii ukazało się pięć tomów. Były to w kolejności następujące prace: Romualda JACHNOWICZ, *Dywity. Z dziejów kościoła i parafii pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza*, Olsztyn 1999; Urszula LASKOWSKA, *Barczewo. Z dziejów parafii św. Anny*, Olsztyn 1999; Andrzej KOPICZKO, *Kościół i kaplice w Olsztynie*, Olsztyn 2000; idem, *Porta Domini. Kościoły jubileuszowe i sanktuaria Świętego Krzyża w archidiecezji warmińskiej*, Olsztyn 2002; Ewa GOŁASZEWSKA, *Klewki. Z dziejów kościoła i parafii*, Olsztyn 2002.

pasterstwo, życie sakramentalne, zmarli, nauczanie katechetyczne, granice i kapliczki przydrożne, mienie kościelne oraz remonty i zmiany wyposażenia. Część tę kończą rozważania o współczesnym wystroju kościoła, początkach parafii w Giławach oraz kilkustronicowy szkic o Siostrach św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, który miał zostać opracowany przez s. Magdalenę Krebs.

Całość książki zamykają trzy aneksy. Pierwszy przedstawia dokument lokacji Purdy Wielkiej, drugi zawiera biogramy proboszczów w układzie alfabetycznym, a także tabelę przedstawiającą duchowych w układzie chronologicznym. Trzeci natomiast nie został wbrew spisowi treści wyszczególniony, a na stronie, na której miał się znajdować, odnajdujemy kolejną tabelę, tym razem przedstawiającą w układzie chronologicznym wikariuszy.

Uwagi, jakie zrodziły się po lekturze książki, głównie ze względu na zainteresowania autora tej recenzji, dotyczą najstarszych, niestety najsłabiej oświetlonych źródłowo czasów średniowiecza. Kwerenda w nieznanym A. Kopiczce źródła proveniencji papieskiej pozwoliła bowiem na dodanie kilku drobnych, niemniej bardzo istotnych informacji.

O początkach parafii purdzkiej nic nie mówi niestety dokument lokacyjny wsi z 1384 r. Jak podaje autor książki, dopiero w odnowionym przywileju z 1503 r. przewidziano dla plebana w Purdzie 5 łanów ziemi. Zauważa jednak słusznie, że parafia musiała istnieć przed wystawieniem tego dokumentu, a przekonuje o tym dobitnie wymieniony w 1419 r. proboszcz Baltazar (s. 11–12). Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika jednak, że parafia musiała istnieć przynajmniej w 1417 r., a za pierwszego znanego jej plebana powinniśmy uważać bliżej nieznanego Bartłomieja. Duchowny ten zmarł z całą pewnością przed 5 XII 1417 r., kiedy zatwierdzenie papieskie na parafię w Purdzie, wakującą właśnie w związku z jego śmiercią, otrzymał kleryk warmiński Jan Kosław⁴. Nie udało mu się jednak objąć beneficjum plebańskiego, o czym informuje źródło z 9 grudnia tego roku. Tego dnia kancelarię papieską opuścił bowiem dokument prowizyjny, który w związku z nieobjęciem parafii przez Kosława wystawiony został dla innego kleryka warmińskiego, Johanna Pistisa (Piscatorisa)⁵. Zdaje się, że również on nie objął wówczas urzędu plebańskiego, a źródło z 1420 r. przekonuje nas, że Johann z godności, a raczej tylko z praw do niej, zrezygnował⁶. Na wakującą parafię purdzką prowizję w maju 1419 r. zdobył jednak Baltazar Gebener⁷. To zapewne ten sam duchowny, którego A. Kopiczko odnotowuje pod tym rokiem, znając jednak tylko jego imię. Olsztyński badacz nie powołuje się jednak na żadne źródło, stąd trudno zweryfikować tę wiadomość. Wydaje się, że Baltazar również miał problemy ze skutecznym objęciem parafii albo po prostu w niedługim czasie pojawił się kolejny konkurent do tego beneficjum. Znana jest bowiem z tego czasu kolejna prowizja papieska na kościół parafialny w Purdzie, wystawiona 13 V 1420 r. dla kleryka diecezji wrocławskiej Nikolausa Weysenborga⁸. Ów Nikolaus prowizję miał otrzymać w związku z rezygnacją Johanna Pistisa. Niestety to ostatnia wiadomość o średniowiecznych staraniach duchownych o objęcie parafii w Purdzie i nie możemy na jej podstawie wnioskować, czy z kolei Nikolausowi Weysenborgowi udało się skutecznie o nią zabiegać.

⁴ Repertorium Germanicum. Verzeichnis der in den päpstlichen Registern und Kameralakten vorkommenden Personen, Kirchen und Orte des Deutschen Reiches, seiner Diözesen und Territorien vom Beginn des Schismas bis zur Reformation, Bd. 4: Martin V. (1417–1431), Teil 1–3, bearb. v. Karl August FINK, Berlin 1943–1958 (Nachdruck: Hildesheim 2000), szp. 1771.

⁵ Ibid., szp. 2243.

⁶ Ibid., szp. 2244, 3022.

⁷ Ibid., szp. 180.

⁸ Ibid., szp. 3022.

Chciałbym zgłosić dodatkowo kilka uwag do załączonych do pracy aneksów. Pierwszy z nich przedstawia dokument lokacyjny Purdy Wielkiej z 1384 r. w odpisie i tłumaczeniu biskupa Juliana Wojtkowskiego. Forma jego zaprezentowania (mała czcionka, brak informacji o oryginałach, odpisach, znanych regestach, a także miejscach ich przechowywania i ewentualnego publikowania) i rezygnacja z wartościowej edycji tego dokumentu przygotowanej zgodnie z instrukcją dla tego typu materiału źródłowego⁹ musi budzić niestety zastrzeżenia.

Drugi z aneksów przedstawiający najpierw biogramy duchownych w układzie alfabetycznym, a następnie w tabeli w układzie chronologicznym poza, co zrozumiałe, brakiem nieznanymi autorowi duchownych, których wymieniłem, nie uwzględnia również znanego przecież i odnotowanego w treści książki plebana Baltazara poświadczonego na tej godności w 1419 r.

Wartość książki obniża dodatkowo niezrozumiały brak bibliografii oraz indeksu osób. Oba elementy są wszak niezbędne do sprawnego przeglądania jej treści, jak również do choćby podstawowej weryfikacji sądów autora. Na wielu kartach pracy znajdujemy poza tym liczne zdjęcia pochodzące z różnych zbiorów. Wiele z nich nie zostało jednak sumiennie podpisanych. Nic więc nie wiemy o ich autorach oraz o miejscu ich obecnego przechowywania (archiwa, muzea, zbiory prywatne itd.).

Zgłoszone braki i dokonane uzupełnienia do najstarszych dziejów parafii w Purdzie nie mogą jednak przysłonić dużej pracy wykonanej przez autora. Należy mieć w związku z tym podobnie jak A. Kopiczko nadzieję, że książka ta „pozwole mieszkańcom parafii w Purdzie Wielkiej w większym stopniu korzystać z przeszłości, by owocniej kształtować współczesność swojej małej ojczyzny” (s. 8).

Radosław Krajniak (Toruń)

⁹ Najlepiej byłoby, gdyby została wykorzystana instrukcja przygotowana przez Adama Wolffa, zob. idem, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, *Studia Źródłoznawcze*, t. 1: 1957, s. 155–181.